

Ryszard Tabaka, członek Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Cywilnych Policji Województwa Pomorskiego

- Jestem elektromechanikiem w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. Należałem do innego związku zawodowego, ale gdy zgłosili się do mnie koledzy z powstającej w policji „Solidarności”, od razu się zgodziłem. Byłem już członkiem „S” wiele lat temu, gdy pracowałem w Stoczni Gdańskiej. Nasz związek może być skuteczny. Chce się zająć prawdziwymi problemami, np. niskimi wynagrodzeniami. Zachęciłem już do wstąpienia do „Solidarności” kilku kolegów. Jeśli chcemy być skuteczni, musi być nas dużo.